

MAŁY SKRZATEK

Gazetka Niepublicznego Przedszkola Integracyjnego

”Chatka Małego Skrzatka”

Marzec - Kwiecień

nr 4/2014

OD REDAKCJI

Serdecznie witamy Państwa w kolejnym numerze „Małego Skrzatka” i zapraszamy do lektury naszego pisemka. Szczególnie gorąco polecamy przeczytać artykuł zawarty w kąciку rodzica, który dotyczy osobowości dzieci. Jej znajomość pomaga w zrozumieniu dzieci zwłaszcza, gdy zajdzie potrzeba niesienia pomocy w ich problemach.

Zachęcamy też do zapoznania się z informacjami mówiącymi o przyczynach dysleksji u dzieci. Mamy nadzieję, że z przyjemnością obejrzą Państwo również zdjęcia zamieszczone w rubryce „Przez dziurkę od klucza, czyli co się działo...” .

Życzymy przyjemnej lektury!



MAJ

*Najweselejsze, najzieleńsze
maj ma obyczaje.*

*W cztery strony - świat zielony
umajony majem!*

*Ciepły deszczyk każdą kroplą
rozwija dokoła*

*z pąków - kwiaty, z listków - liście,
z ziółek - bujne zioła.*

*A po deszczu dzień pogodny
malowany tęczę*

*lubi wiązać krople srebrne
na nitkę pajęczą,*

*A gdy ciepła noc nadchodzi,
kiedy dzień już zamilkł,
maj bżem pachnie, wniebogłoso
dzwoni słowikami!*



Piosenki, które już znamy...

grupa SKRZATKI



Piosenka o mamie

1.Ten kwiatusek dziś dla Ciebie
To namiastka życia mego.
Kochać Ciebie nie przestane,
Innej takiej już nie znajdę.

Ref. Zawsze tam, gdzie
potrzebuje
Zawsze znajdziesz dla mnie czas.
Ja Twoją buzię dziś namaluje
(I będziesz ze mną przez cały
czas)bis

2.Kiedy tatuś jest daleko,
Ty przytulasz mnie jak on.
Mówisz bajkę na dobranoc
I buziaka dajesz w nos.

Koronkowy bal

1. Gdzieś daleko stąd, złoty
zamek, złoty tron. Wstążek
cichy szum, niewidzialnych
gości tłum.

Refren: Koronkowy bal już nas
woła, światel tysiąc, tysiąc
barw. Co tam smoki, co tam
kryształowe łyzy? Damy sobie
radę ja i Ty. Pamiętaj, gdy mi
rękę dasz, popłyniemy razem
tam, gdzie oczy gwiazd, przez
bajkowe niebo, przez bajkowy
las. Gdy mi tylko rękę dasz.

2. Gdzieś daleko stąd, złoty
zamek, złoty tron .Zapukamy
tam, do zamkowych wielkich
bram.

Refren: Jak tęczowe ćmy
zatańczymy, póki szklana góra
łśni. Co tam smoki, co tam
kryształowe łyzy? Damy sobie
radę ja i Ty. Pamiętaj, gdy mi
rękę dasz, popłyniemy razem
tam, gdzie oczy gwiazd, przez
bajkowe niebo, przez bajkowy
las. Gdy mi tylko rękę dasz.

Piosenki, które już znamy...

grupa BIEDRONKI



Poleczka kwiatowa

1.Raz, dwa, raz, dwa biegnie
wzłata,
ta poleczka jak wiatr w kwiatach,
niech nikt w kątku się nie chowa,
gdy poleczka brzmi kwiatowa.

2.Przegnij się lilijko zgrabnie,
a ty bratku tańczuj ładnie,
a różyczka niech nie kłuje,
gdy fiołek z nią tańczy.

3.Maczek niech się nie czerwieni,
bo już trzy panienki zmienił,
niech stokrotka się nie wstydzi
bo jej całkiem zgrabnie idzie.

Rosną sobie kwiatki

1.Rosną sobie kwiatki na łące,
na łące,
Maki, chabry i goździki
pachnące.
Maki, chabry i goździki
pachnące.
La la...

2.Nazbieramy kwiatków,
kwiateczków, kwiateczków,
Naspląamy, nazwijamy
wianeczków.
Naspląamy, nazwijamy
wianeczków.
La la...

3.Zaniesiemy mamie te dary, te
dary,
Uściskamy, upieścimy bez miary.
Uściskamy, upieścimy bez miary.
La, la...

Piosenki, które już znamy...

grupa SŁONECZKA



Mazurek Dąbrowskiego

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Marcowe żaby

1. Już wiosna na polach sadzi
krokusy,
zając siedzi pod sosną, marzną
mu uszy.

Ref. A żaby rech- rech, żaby
się cieszą,
że ten marzec rech- rech
wszystko pomieszał.
Raz słońce, a raz deszcz, idzie
wiosna, a tu śnieg.
Bo w marcu jak w garncu rech-
rech żabi śmiech

2. A deszczem umyte drzewa są
czyste,
na gałązkach już rosną kotki
puszyste.
Ref. A żaby...

3. Na łące bociany głośno
klekocą,
rankiem słońce przygrzewa,
mróz mrozi nocą.

PRZEZ DZIURKĘ OD KLUCZA- czyli co się działo...

• Teatrzyk pod tytułem „Bocian i żabka”

Historia małej, nieposłusznej Żabusi – Hanusi. Żabka poszukując przygód oddala się od domu. Spotyka przyjaciół : Biedronka – Leonka, Bocianka – Marianka i Dzięcioła. W ferworze zabawy gubi drogę do domu. Sikorka ogłasza alarm. Do poszukiwań lekkomyślnej Żabki dołączają ptaki leśne, ale i odwieczny wróg żab – Bocian... Okazuje się, że nawet najwięksi wrogowie mogą zostać przyjaciółmi. Spektakl uświadamia małym widzom konieczność niesienia pomocy słabszym i młodszym. Uczy posłuszeństwa względem rodziców.



• Dzień Kobiet

8 marca to wyjątkowy dzień, szczególnie dla wszystkich pań, zarówno tych dużych jak i małych. Chłopcy składali życzenia dziewczynkom i paniom.... Nie obyło się bez cukierków, drobnych upominków i kwiatów :-)



- **Wycieczka do kopalni soli w Bochni**

Nasze przedszkolaki wyjechały na wycieczkę, na której zwiedziliśmy kopalnię soli w Bochni. Zabytkowa kopalnia soli w Bochni to najstarsza na ziemiach polskich kopalnia, w której rozpoczęto wydobywanie soli kamiennej. W kopalni czekało na przedszkolaków wiele atrakcji. Najpierw dzieci zjechały pod ziemię windą. Następnie wraz z sympatycznymi paniami przewodniczkami wybrały się na spacer podziemnymi korytarzami. Poszczególne przystanki, przy których pani przewodnik opowiadała historie związane z pracą w kopalni, były niezwykle ciekawe. Po zabawie na podziemnym boisku, placu zabaw oraz posileniu się, dzieci zostały zaproszone do zabawy w poszukiwanie kopalnianych skrzatów. Dzieciom, którym udało się odnaleźć małych przyjaciół zostali nagrodzeni książkami z legendami. Wszyscy otrzymali pamiątki w postaci woreczka z solą. Kolejną atrakcją, były warsztaty plastyczne, na których dzieci lepiły z wielkim zaangażowaniem skrzaty z masy solnej. Później wróciliśmy do wind i wyjechaliśmy na powierzchnię, gdzie zwiedzanie niestety dobiegło końca. Pobyt w kopalni okazał się niezwykle przygodą i świetną zabawą.

- **Pierwszy dzień wiosny...**

Pierwszy dzień kalendarzowej wiosny - 21 marca - był bardzo kolorowy i wesoły w naszym przedszkolu. Dzieci przygotowały ekologiczną „Marzannę” - symbol zimy. Dzieci nauczyły się piosenek o tematyce wiosennej, w rytmie których, tuż przed obiadem udały się wraz ze swoimi wychowawczyniami odgonić brzydką zimę i spalić Marzannę.



- **Urodziny w przedszkolu**

W marcu świętowaliśmy urodziny Oliwki, Agatki, Gosi, Mikołaja i Maciusia, a w kwietniu Nikoli i Dominika. Odśpiewaliśmy wszystkim solenizantom „sto lat”, składaliśmy życzenia „wszystkiego najlepszego” potem całuski i pałaszowanie tortu urodzinowego oraz smakołyków przygotowanych przez rodziców.



- **Wielkanocne konkursy**

W związku z udziałem naszego przedszkola w Konkursie Palm Wielkanocnych organizowanym przez parafię w Mordarce, została zrobiona palma o długości 4,5m. Swoją pracę w wystrój naszej palmy włożyły oczywiście dzieci z małą pomocą pań. Zajęliśmy II miejsce w kategorii palm do 7 m, otrzymaliśmy książkę o Świętym Janie Pawle II, nagrodę pieniężną oraz każdy przybyły przedszkolak otrzymał słodki upominek. Nasze przedszkole wzięło również udział w konkursie na najpiękniejszą ozdobę wielkanocną, który został zorganizowany przez Przedszkole Samorządowe w Gródku. Praca stworzona przez dzieci została tam odesłana pocztą.

W ramach uczestnictwa w akcji Akademii Wyobraźni Play-Doh nasze przedszkolaki wykonały z ciastoliny prace o tematyce wielkanocnej: Skrzatki- palma wielkanocna, Słoneczka- baranek wielkanocny, Biedronki- pisanka. Zdjęcia prac zostały umieszczone na stronie internetowej Akademii i przez cały miesiąc kwiecień podlegały ocenie internautów.

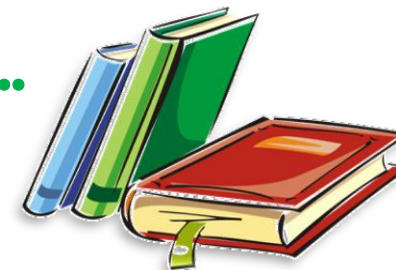
- **Iluzjonista - czary- mary, hokus- pokus...**

Odwiedziny prawdziwego iluzjonisty w naszym przedszkolu to na pewno wielka atrakcja. Wyprawa do tajemniczego, nieco bajkowego świata dostarczyła dzieciom ze wszystkich grup naszego przedszkola sporo satysfakcji, wiele humoru i radości. Dzieci miały możliwość przeżycia czegoś niezwykle aktywnie uczestnicząc w przedstawieniu. Uczyły się koncentracji uwagi, spostrzegawczości a odważni ochotnicy pomagali mistrzowi w jego pokazie i wykonywali różnymi rekwizytami zręcznościowe sztuczki. Na sali panowała fantastyczna atmosfera i wszyscy świetnie się bawili, alez było cudownie, magicznie i tajemniczo...





**Poczytaj mi mamo...
Poczytaj mi tato...**



BAJKA O MRÓWECZCE

Pewnego dnia przez las szedł groźny wielkolud, wymachiwał kijem na wszystkie strony i niszczył wszystko, co było na jego drodze. Natknął się na mrowisko i kijem zaczął wiercić w nim dziury. Ziemia zadrżała, zaczęły walić się w mrowisku domy, szkoły, wszystkie mrówki z przerażeniem patrzyły, jak ich praca jest niszczona. Trzeba się było bronić, więc solidarnie wszystkie razem zaatakowały intruza. Pogryziony uciekł, gdzie pieprz rośnie. Ucieszone mrówki wróciły do mrowiska. Okazało się po chwili, że wiele domów i ulic zostało zniszczonych, a także cenne przedmioty, między innymi malutka złota korona królowej. Lament wielki zapanował w mrowisku. Przecież królowa nie może rządzić bez korony! Rozpoczęły się poszukiwania. Korony jednak jak nie było, tak nie było.

Wszystkie tunele, poza jednym, zostały sprawdzone. Do tego ostatniego nikt nie mógł wejść. Tunel wił się głęboko w ziemi, był bardzo wąski, ciemny, niebezpieczny. Mógł w każdej chwili się zawalić i pogrzebać na zawsze śmiałka. Nikt więc nie próbował tam wejść. Tylko mała mróweczka zdecydowała się na ten odważny krok. I po chwili już wąskim korytarzem schodziła niżej i niżej. Dookoła był mrok, czuła wilgotną ziemię. Wolno sprawdzała każdy odcinek drogi. Niczego poza ciemnością tam nie było. Jednak się nie zniechęcała, schodziła coraz głębiej. Zatrzymała się na chwilę, by otrzeć pot z czoła, i wtedy zobaczyła, że coś połyskuje. Pochyliła się. Znalazła koronę. Ucieszona wracała jak na skrzydłach. Wszyscy ją

podziwiali. To przecież dzięki jej odwadze królowa mogła z powrotem rządzić mrowiskiem, mrówki chodzić do szkoły, a robotnice pracować. Jesteś niezwykle dzielna – powiedziała królowa, wręczając jej order odwagi. Gratulacjom, uściskom nie było końca. A ci, którzy kiedyś się z niej wyśmiewali, teraz wstydzili się tego okropnie. Bo nie jest ważne, czy się jest dużym, czy małym; czy nosi się duże, czy małe ciężary.

A co jest ważne?



Kącik rodzica...



OSOBOWOŚĆ TWOJEGO DZIECKA

Każdy człowiek przychodzi na świat z wrodzonymi cechami temperamentu. W dzieciństwie, i to bardzo wczesnym, ujawnia się typ naszej osobowości. Znajomość typu osobowości może być bardzo pomocna dorosłym w zrozumieniu dzieci. Jeżeli zaistnieje potrzeba niesienia pomocy dziecku w jego problemach, to wiedza o indywidualnych cechach osobowości jest nieodzowna.

Typy osobowości:

Flegmatyk – przy próbie pobudzenia jeszcze bardziej zanurzy się w swój stoicki spokój. Dlatego flegmatykowi jest potrzebny dopingujący go przyjaciel, kolega, ktoś, dzięki komu będzie realizował wymyślony przez siebie plan. Współpraca taka pobudza zainteresowania, szybciej wciąga w zajęcia niż uwagi skierowane pod jego adresem. Potrzebuje wsparcia, pokazania mu, że jest wystarczająco silny i dojdzie do celu.

Choleryk – przy próbie pobudzenia szybko denerwuje się na zwróconą mu uwagę, ale z zaciekawieniem słucha o czynach wielkich ludzi. Jeżeli zainteresuje się ich dokonaniem, nauczy się je cenić. Takim dzieciom można zaufać, dawać trudniejsze zadania do wykonania, bo to mobilizuje je do pełniejszego wykorzystania swoich możliwości. Należy rozwijać pozytywne możliwości, wynikające z temperamentu, nie tłumić jego nadmiaru sił i nie wywierać nacisku.

Melancholik – przy próbie pobudzenia zamknie się całkowicie. Takiej osobowości potrzebny jest ktoś, kto już sam wiele dokonał w swoim życiu. Osoba ta powinna się przekonać i przeżyć w swoim wnętrzu, jak ciężko bywa w życiu również innym. Melancholik często czuje się niedoceniony i niezrozumiały. Charakteryzuje go głębia myśli, powaga i zdolność do współczucia.

Sangwinik – po kilku minutach jest tak samo rozkojarzony, niestaranny, nie zmienia się ani przez napomnienia, ani poprzez strofowanie czy groźby. Lubi różnorodność działania, szybko wyrabia sobie poglądy. Można wymagać od niego dużej, zróżnicowanej aktywności, ale również potrzebuje dużo osobistych kontaktów, które z łatwością nawiązuje, zrozumienia i zainteresowania dla swoich trudności, które biorą się często z powierzchowności jego działania. Jest spontaniczny, gadatliwy, pełen radości życia. Optymistyczny, z szerokim wachlarzem zainteresowań, dużą ruchliwością, pomysłowością. Odpowiedzialność i punktualność, to nie są jego mocne strony. Dziecko sangwinik jest w ciągłym ruchu, jednak szybko się wyczerpuje, co sprzyja większej ilości odpoczynku w nocy i w szacie dnia.

Towarzyski sangwinik – mówi!

Perfekcyjny melancholik – rozmyśla!

Energiczny choleryk – działa!

Myślący flegmatyk – obserwuje!

Kim jest Twoje Dziecko?

Dorota Brożek

Dziecko ryzyka dysleksji

Dysleksję uważa się często za ukryte kalectwo. Istnienie zaburzeń nie jest bowiem tak oczywiste i widoczne jak w przypadku niesprawności fizycznych, a przyczyny leżą „wewnątrz” dziecka i niełatwo je jednoznacznie określić; szacuje się, że problem dotyczy około 10-15% uczniów. Dzieci dyslektyczne należą do grupy o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Specyficzne trudności w pisaniu i czytaniu istnieją, odkąd ludzie zaczęli zapisywać mowę. Jednak dopiero sto lat temu opisali je... okuliści i nazwali ślepotą słowną. Inne spotykane nazwy to aleksja lub legastenia. Obecnie używa się terminu dysleksja rozwojowa. Pod pojęciem tym rozumie się specyficzne zaburzenia związane z trudnościami w nauce czytania i (lub) pisania mimo stosowania prawidłowych metod nauczania u dzieci

o normalnej inteligencji i wychowywanych w sprzyjających warunkach społeczno-kulturowych.

Określenie dysleksja rozwojowa oznacza, że trudności występują od początku nauki szkolnej, w odróżnieniu od dysleksji nabytej, czyli dysfunkcji odnoszącej się do utraty umiejętności czytania np. przez osoby dorosłe po przebytym uszkodzeniu mózgu.

Zaburzenia występują w różnym stopniu nasilenia i o różnym obrazie; w celu precyzyjnego określenia obszaru trudności stosuje się trzy terminy (łaciński przedrostek *dys* oznacza brak czegoś, trudność, niemożność):

□ **dysleksja (*lego łac. czytam*)** - specyficzne trudności (zaburzenia) w nauce czytania, którym często towarzyszą trudności w pisaniu,

□ **dysortografia (*orthos gr. prawidłowy*)** - specyficzne trudności (zaburzenia) w komunikowaniu się za pomocą pisma, szczególnie w opanowaniu poprawnej pisowni,

□ **dysgrafia (*grapho* gr. **piszę, rysuję**)** - trudności (zaburzenia) w opanowaniu właściwego poziomu graficznego pisma.

Nie mówi się o dysleksji, gdy trudności w czytaniu i pisaniu są skutkiem schorzeń neurologicznych albo wynikiem złego funkcjonowania narządu słuchu lub wzroku (mamy wówczas do czynienia z niedosłuchem lub wadą wzroku). Odróżnić też należy inne pojęcia: pseudodysleksję, kiedy niepowodzenia w nauce czytania i pisania są spowodowane zaniedbaniami środowiskowym czy przebywaniem w środowisku obcojęzycznym i hiperdysleksję, która oznacza trudności w czytaniu ze zrozumieniem przy zachowaniu elementarnego opanowania techniki czytania.

Kilka słów o przyczynach dysleksji

Pierwotnymi są zmiany powstałe na skutek niedokształcenia lub uszkodzenia w centralnym układzie nerwowym (cun), czyli w mózgu; jego nieprawidłowe funkcjonowanie powoduje dysharmonie rozwojowe zaburzające czynność pisania i czytania. Wymienia się tu kilka koncepcji:

□ **genetyczną** - tj. w przypadku dziedziczenia zmian w cun, które prowadzą do zaburzeń funkcjonalnych, opóźnionego dojrzewania cun - spowolnienie dojrzewania cun prowadzące do zaburzeń funkcjonalnych,

□ **organiczną** - mikrouszkodzenia cun powstające w czasie ciąży i porodu pod wpływem patogennych czynników: chemicznych (szkodliwe substancje), fizycznych (napromieniowanie), biologicznych (zakażenia wirusowe lub niedotlenienie podczas porodu przedłużonego),

□ **hormonalną** - tj. niedokształcenie struktury niektórych okolic kory mózgowej i nieprawidłowy rozwój mózgu wskutek nadprodukcji hormonu, np. testosteronu w okresie płodowym.

Przyczyny wtórne zaś dotyczą mechanizmu powstawania dysleksji. Polegają na zaburzeniach funkcji cun, które mają charakter parcjalny i dotyczą: czynności percepcyjnych (sposobu wzrokowego i słuchowego) i motorycznych (ruchowych) oraz ich współdziałania; a także funkcji językowych, również lateralizacji, jak też orientacji w schemacie ciała i przestrzeni. Często współwystępują zaburzenia pamięci i uwagi.

Podłożem neurofizjologicznym trudności pisania i czytania jest nieprawidłowe funkcjonowanie mechanizmów mowy: zmiany strukturalne w lewej półkuli mózgu, w okolicach związanych z mową.

Specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu wyróżnia się na podstawie charakterystycznych objawów. Istnieje wyraźna dynamika zmian tych objawów: niektóre ustępują, pojawiają się nowe. Ich znajomość jest niezbędna do trafnego rozpoznania trudności.

Problemy w czytaniu i pisaniu najczęściej dostrzegane są u dzieci w okresie nauczania początkowego. Powinny być jednak ujawnione dużo wcześniej, najlepiej przed podjęciem nauki szkolnej, a więc w okresie przedszkolnym i w klasie zerowej. Ważne jest wczesne rozpoznanie objawów dysharmonii rozwoju psychoruchowego, tj. dostrzeżenie ryzyka dysleksji. Dziecko ryzyka dysleksji wykazuje opóźnienia niektórych funkcji poznawczych (mowy, pamięci, uwagi) oraz rozwoju motorycznego i percepcyjnego. Dziecko takie może przyjść na świat z nieprawidłowej ciąży lub porodu bądź też pochodzić z rodziny, w której występowała dysleksja, opóźnienie mowy, leworęczność lub oburęczność.

Dzięki wczesnemu rozpoznaniu objawów w okresie niemowlęcym, ponimowlęcym i przedszkolnym istnieje możliwość profilaktyki dysleksji rozwojowej. Należy więc bacznie obserwować rozwój dziecka i eliminować wszelkie opóźnienia rozwojowe.

Wiek niemowlęcy i poniemowlęcy (0-3 lat)

Dzieci te wykazują opóźnienia w rozwoju mowy i w rozwoju ruchowym. Później od rówieśników wypowiadają pierwsze słowa, zdania proste i złożone, później zaczynają chodzić, biegać, są mało zręczne manualnie, nieporadne w samoobsłudze, np. myciu rąk, ubieraniu się, jedzeniu łyżką, nie próbują same rysować (w drugim roku życia dziecko powinno kreślić linie).

Wiek przedszkolny (3-5 lat)

Występuje niedostateczna sprawność ruchowa w zakresie całego ciała: dziecko słabo biega, ma trudności z utrzymaniem równowagi, jest niezdarne, źle funkcjonuje podczas zabaw ruchowych, z trudem jeździ na rowerku. Mała sprawność ruchowa rąk przejawia się w trudnościach w zapinaniu guzików, sznurowaniu butów, nawlekaniu igły, w zbyt słabym lub za mocnym naciskaniu ołówka przy rysowaniu. Widoczna jest słaba koordynacja wzrokowo-ruchowa: dziecko ma trudności w budowaniu z klocków, rysuje niechętnie i prymitywnie; jako 3-latek nie umie narysować koła; jako 4-latek - kwadratu i krzyża, a jako 5-latek - trójkąta. Jego zaburzenia rozwoju spostrzegania wzrokowego i pamięci wzrokowej ujawniają się w formie nieporadności w rysowaniu, bogate treściowo rysunki są prymitywne w formie. Występują też trudności w składaniu obrazków pociętych na części, puzzli, wykonywaniu układanek. Zaznacza się opóźniony rozwój mowy, nieprawidłowa artykulacja wielu głosek, trudności w wypowiadaniu złożonych wyrazów, budowaniu wypowiedzi, zapamiętywaniu nazw; wydłużony okres posługiwania się neologizmami, zniekształcanie nazw przez używanie niewłaściwych przedrostków.

Klasa zerowa (6-7 lat)

Sprawność ruchowa jest nadal obniżona: dziecko słabo biega, skacze, ma trudności z nauką jazdy na nartach, z rzucaniem i chwytaniem piłki; mimo prób ustalenia ręki dominującej nadal jest oburęczne. Występuje opóźnienie orientacji w schemacie ciała i przestrzeni: dziecko ma trudności ze wskazaniem na siebie części ciała, nie umie określić kierunku na prawo i na lewo od siebie. Dla tych dzieci charakterystyczne są trudności z wyróżnianiem elementów z całości, a także z ich syntetyzowaniem w całość, np. budowanie konstrukcji z klocków lego, układanie mozaiki według wzoru; z wyodrębnianiem szczegółów różniących dwa obrazki; z odróżnianiem kształtów podobnych (np. figur geometrycznych, lub takich liter, jak: **m - n, l - t**) lub identycznych, lecz inaczej położonych w przestrzeni (np. **p - g, b - d**). Nie rozróżnia wyrażen przyimkowych określających stosunki przestrzenne: **nad - pod, za - przed, wewnątrz - na zewnątrz**. Ma wadliwą wymowę. Przekręca trudniejsze wyrazy, przestawia głoski i sylaby, popełnia błędy gramatyczne.

Widać trudności w zapamiętywaniu wiersza, piosenki, więcej niż jednego polecenia w tym samym czasie; w zapamiętywaniu nazw: myli nazwy zbliżone fonetycznie, nie jest w stanie nazwać kolejno następujących dni tygodnia, pór roku, posiłków, szeregu cyfr, godzin na zegarze. Ma problemy z różnicowaniem głosek podobnych dźwiękowo (np. **z - s, p - b**), z wyodrębnieniem sylab i głosek w słowach, i ich syntetyzowaniem. Wreszcie już przy pierwszych próbach czyta bardzo wolno, najczęściej głoskuje i nie zawsze dokonuje poprawnej wtórnej syntezy, przekręca wyrazy, nie rozumie treści przeczytanego tekstu, a przy próbach pisania stosuje zwierciadlane odwzorowywanie liter i cyfr, zapisuje wyrazy od strony prawej do lewej.

Kącik mądrego przedszkolaka

JĘZYK ANGIELSKI – to już znamy...

„Mmm, delicious” song

Patch’s birthday

Apples, sausages, bananas, cakes
Mmm delicious, mmm delicious!

Apples, sausages, bananas, shh
Mmm delicious, mmm delicious!



apple

Apples, sausages, shh, shh
Mmm delicious, mmm delicious!



sausage

Apples, shh, shh, shh
Mmm delicious, mmm delicious!



banana

Shh, shh, shh, shh
Mmm delicious, mmm delicious!



cake

Apples, sausages, bananas, cakes
Mmm delicious, mmm delicious!

“I’m a policeman” song

I’m a policeman
I’m a policeman
Be a policeman
Just like me!



policeman

Look with your eyes
Look with your eyes
Look with your eyes
Just like me!



look with your eyes

Listen with your ears
Listen with your ears
Listen with your ears
Just like me!



listen with your ears

Sniff with your nose
Sniff with your nose
Sniff with your nose
Just like me!



sniff with your nose

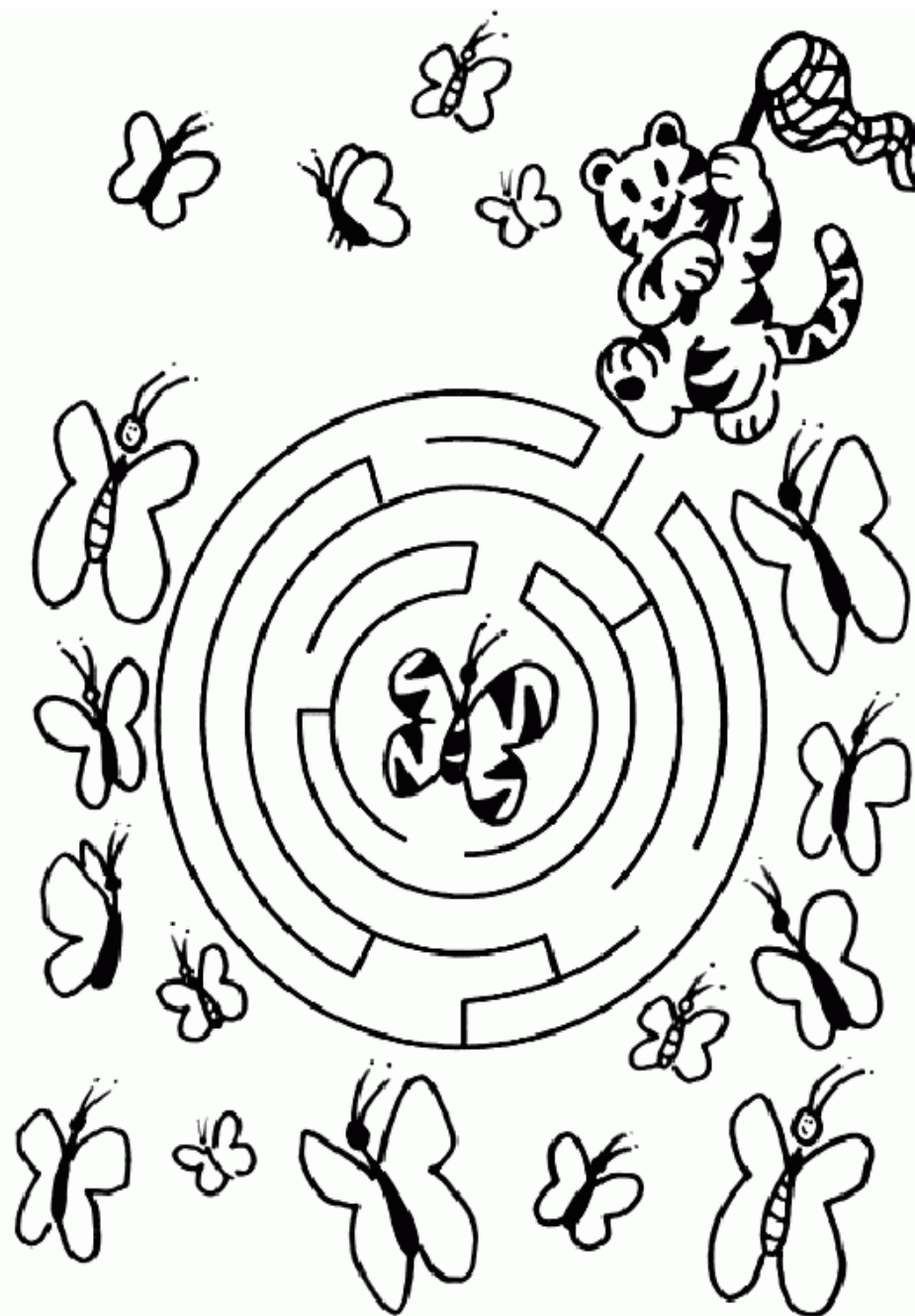
I’m a policeman
I’m a policeman
Be a policeman
Just like me!

Czas dzieci...

Pokoloruj obrazki.



4to40





Pani zadała dzieciom temat wypracowania: „Jak wyobrażam sobie pracę dyrektora?”

Wszystkie dzieci piszą ,tylko Jaś siedzi beczynnio .

Nauczycielka podchodzi i pyta:

- Dlaczego nie piszesz, Jasiu?
- Czekam na sekretarkę...

Jasiu szepcze tacie na ucho:

- Jak dasz mi dziesięć złotych, to powiem Ci, co mówi mamie pan listonosz jak jesteś w pracy
- Ojciec wyjmuje 10zł i daje synowi.
- I co, Jasiu? Co mówi?
- Mówi: „Dzień dobry. Poczta dla pani”.

- Dlaczego ciągle spóźniasz się do szkoły? - pyta nauczycielka Jasia.

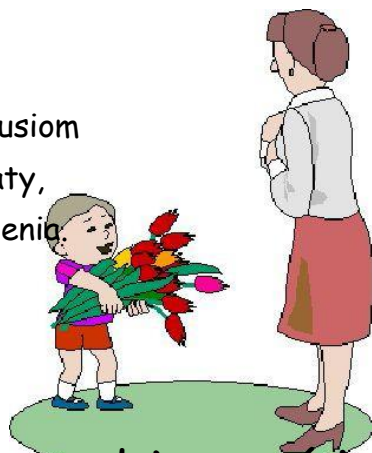
- Bo nie mogę się obudzić na czas...
- Nie masz budzika?
- Mam, ale on dzwoni wtedy gdy śpię.

Nauczyciel na lekcji polskiego pyta się Stasia:

- Jaki to czas? Ja się kąpię, ty się kąpiesz, on się kąpie...
- Sobota wieczór, panie profesorze.

Życzenia dla Mamy

Podarujmy 26 maja naszym mamusiom prezenty, upominki, laurki i kwiaty, napiszmy wiersz lub złożmy życzenia



Wszystkim Mamom życzymy dużo szczęścia, wszelkiej pomyślności, zdrowia oraz miłości, a także wyrozumiałości dla swoich pociech.

Jedynie serce matki
uczuciem zawsze tchnie,
jedynie serce Matki
o wszystkim dobrze wie.
Dać trochę ciepła umie
i każdy ból zrozumie,
a gdy przestaje dla nas bić,
tak ciężko, ciężko żyć.



Z. Karasiński

Po co jest mama

Po to jest Mama, aby mnie wzięła na kolana,
by pogładziła po głowie, podarowała opowieść.
By zawsze przy mnie była: pomogła, pocieszyła.
A ja rosne przy Mamie wczoraj, dzisiaj i jutro,
aby jej nigdy w życiu nie było pusto i smutno.

R. Przymus

Kontakt



Dyrektor przedszkola: 602 280 814

Numer kontaktowy z personelem przedszkola: 888 860 383

**Niepubliczne Przedszkole Integrycyjne
„Chatka Małego Skrzatka”
Mordarka 680
34 – 600 Limanowa**

Zespół redakcyjny gazetki: Jolanta Bugajska
Agnieszka Czernek